

Czy niesłyszący mogą zagrać We will rock you? Okazuje się, że tak. Po raz pierwszy w Polsce niesłyszące dzieci i młodzież stworzyły wyjątkową orkiestrę. Dzięki bum-bum rurkom i etnicznym bębnom wcieliły się w role muzyków i odkrywały niezwykły świat dźwięków.



150-osobowa orkiestra dzieci niesłyszących fot. mat. prasowe

150-osobowa orkiestra niesłyszących dzieci zagrała we Wrocławiu



150-osobowa orkiestra dzieci niesłyszących fot. mat. prasowe

W zaledwie kilka minut Piotrowi Gospodarczykowi, założycielowi Szkoły Rytmu, udało się zintegrować ponad setkę dzieci i młodzieży w wieku od trzech do dwudziestu czterech lat i stworzyć orkiestrę melodii świata. Momentem kulminacyjnym wydarzenia była wyjątkowa interpretacja kultowego utworu zespołu Queen *We will rock you*, który uczestnicy wygrali na bębnach, bum-bum rurkach, a także tupiąc oraz klaszcząc.

150-osobowa orkiestra niesłyszących dzieci zagrała we Wrocławiu



150-osobowa orkiestra dzieci niesłyszących fot. mat. prasowe

- Prowadziłem w swoim życiu mnóstwo warsztatów tego typu, ale był to mój pierwszy raz z dziećmi z niepełnosprawnością słuchową. Jestem pod wrażeniem ich umiejętności i chęci poznawania nowych rzeczy. Efekt przeszedł moje oczekiwania - mówi Piotr Gospodarczyk, założyciel Szkoły Rytmu.

Warsztaty muzyczne pokazały, jak olbrzymi potencjał drzemie w osobach z niepełnosprawnościami. Wspólne granie na plastikowych bum-bum rurkach to jednak nie

150-osobowa orkiestra niesłyszących dzieci zagrała we Wrocławiu

tylko energetyczna zabawa i miła integracja.

- To była przede wszystkim forma zupełnie nowego doświadczenia słuchowego, które dla naszych dzieci jest absolutnie niecodzienne. Warsztaty muzyczne są dla nich unikatową szansą na doświadczenie rytmu i fizyczne odczucie dźwięków, które zwykle są dla nich niedostępne - tłumaczy Anna Szymik, muzykoterapeutka z wrocławskiego ośrodka.



150-osobowa orkiestra dzieci niesłyszących fot. mat. prasowe

150-osobowa orkiestra niesłyszących dzieci zagrała we Wrocławiu

Wyjątkowe zajęcia młodym uczestnikom bardzo przypadły do gustu. Dzieci zaangażowały się bez względu na stopień niepełnosprawności czy wiek.

Moim zdaniem takie warsztaty mają duże znaczenie, ponieważ uczniowie słabosłyszący czy niesłyszący mogą odczuwać w środku emocje dzięki wibracjom generowanym przez instrumenty – mówi 19-letnia Ewa. – Ja na przykład mam całkowity niedosłuch. Dzięki implantowi ślimakowemu mogę posłuchać muzyki, słyszę melodię, ale nie potrafię rozpoznać słów. Pierwszy raz brałam udział w takim wydarzeniu, mam nadzieję, że będzie ich więcej.



Logo-fundacji-Zobacz-mnie

Nowa fundacja we Wrocławiu

Wydarzenie odbyło się w Dolnośląskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Nr 12 dla Niesłyszących i Słabosłyszących im. Marii Grzegorzewskiej we Wrocławiu. Warsztaty zorganizowała nowa wrocławska Fundacja ZOBACZ MNIE. Działa na rzecz pomocy dzieciom, skupiając się na trzech obszarach: ratowaniu życia, pomocy niepełnosprawnym i wspieraniu talentów. Jej prezesem jest Agnieszka Aleksandrowicz-Zdral, która przez ponad

150-osobowa orkiestra niesłyszących dzieci zagrała we Wrocławiu

10 lat stała na czele Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową.

- Postanowiliśmy skupić się na dzieciach, których dotychczas nie dostrzegł nikt inny. Chcemy wesprzeć je w walce z przeciwnościami losu. Ośmielić i pokazać: Zobacz mnie! Jestem ważny i zdolny, a dzięki Twojej pomocy mogę stać się kimś wielkim - mówi Agnieszka Aleksandrowicz-Zdral.

Fundacja dzięki warsztatom chciała zwrócić uwagę na problemy niepełnosprawnych dzieci. Obecnie prowadzi zbiórkę środków na budowę bezpiecznego boiska szkolnego, którego w placówce przy ul. Dworskiej brakuje. Dzięki niemu uczniowie będą mogli rozwijać swoje zdolności sportowe.

150-osobowa orkiestra niesłyszących dzieci zagrała we Wrocławiu



150-osobowa orkiestra dzieci niesłyszących fot. mat. prasowe

Więcej informacji: www.zobaczmnie.org